

„Szwaczki” w Klubie Storrady

# Przekładanie literatury

**STOWARZYSZENIE Klub Storrady, działające w Szczecinie, oraz berlińskie Kolegium Języka i Kultury Polskiej zorganizowały w szczecińskim Klubie Storrady pierwsze z cyklu literackich seminariów translatorskich z języka polskiego na niemiecki. Seminaria prowadzi dr Olaf Kühll, a kierownictwo dramaturgiczne sprawuje Paulina Neukampf.**

UCZESTNICZY seminariów pod opieką dr. Olafa Kühlla tłumaczą na język niemiecki sztukę Pawła Sali „Szwaczki”. Jej fragmenty po niemiecku czytają najpierw studenci berlińskiej szkoły teatralnej im. Ernsta Buscha (Hochschule für Schauspielkunst „Ernst Busch”), a po przetłumaczeniu na polski - aktorzy szczecińskiego Teatru Kana, z którym współpracuje Paulina Neukampf. W trakcie pracy omawiane są różnorakie aspekty przekładu.

Dr Olaf Kühll jest znanym badaczem i tłumaczem literatury polskiej, rosyjskiej, ukraińskiej i serbsko-chorwackiej. Na niemiec-

ką i niemiecką: „Tutaj literatura jest lepsza niż w Niemczech. Tam za dużo promuje się jednosezonowych gwiazd. Wydawcy wkładają tyle pieniędzy w nazwisko, że każdy debiut jest niewyobrażalny, genialny... Takie coś na dłuższą metę psuje gust czytelników”. Olaf Kühll jest laureatem prestiżowych nagród, m.in. Niemieckiej Nagrody Młodej Literatury i Nagrody Karla Dedeciusa.

Paweł Sala jest dramaturgiem i reżyserem, współpracuje z radiem i telewizją. Jest autorem m.in. słuchowisk: „Genialna epoka”, „Studium z anatomii śmierci”, „Umrzeć i już się więcej nie obudzić...?”,



*Warsztaty translatorskie w Klubie Storrady*

ki przełożył ponad sto dzieł prozatorskich, poetyckich, dramaturgicznych, historycznych i literaturoznawczych. W Niemczech i Polsce bardzo wysoko oceniono jego pracę doktorską „Gęba erosa. Tajemnice stylu Witolda Gombrowicza”. Kühl przełożył na niemiecki m.in. książki Gombrowicza, Stasiuka, Masłowskiej, Tokarczuk, Chwina, Zagajewskiego. Był tłumaczem burmistrza Berlina, a potem doradcą Senatu Miasta Berlina do spraw Rosji, Ukrainy, Białorusi i państw kaukaskich. Często pracuje w domu w Drawieńskim Parku Narodowym. Gdy odbierał w Krakowie Nagrodę Dedeciusa, mówił w jednym z wywiadów, porównując literaturę

„Ślimak na zboczu”, „Kosky i Powaska”, „Biafra” oraz dramatów: „Głowa Medei”, „Od dziś będziemy dobrzy”, „Heroina”, „Gang Bang albo Syndrom Sztokholmski”, „Spalenie matki”, „Szwaczki”, „Ifigenia, moja siostra”. „Szwaczki” wystawiane były w Teatrze Śląskim i Teatrze im. Stefana Jaracza w Łodzi. W programie Teatru Śląskiego napisano: „Sztuka, która nie pozwala widzowi pozostać obojętnym. Odważna opowieść o współczesnej rzeczywistości, tej szarej, okrutnej i brutalnej, której często nie chcemy dostrzegać. Protest przeciwko okrucieństwu: pracodawców, losu i boga, ludzi wobec samych siebie”.